

SPIS TREŚCI

PODATEK VAT OD 2011 ROKU	2
Jaka stawka w Polsce? - nie wiadomo,	
Audiobooki książkami - raczej na sto procent.....	2
FEDERATION OF EUROPEAN PUBLISHERS	6
EU/ Edukacja lepiej, czytanie ze zrozumieniem - gorzej.....	6
EUROPEAN BOOKSELLERS FEDERATION	7
UE/ Biblioteka cyfrowa priorytetem francuskiej prezydencji.....	7
UE/ Harmonizacja prawa dotyczącego zakupów on-line	7
UE/ Księgarze wśród europejskich lobbystów.....	7
Niemcy/ Księgarze chcą większego udziału w librecie!	8
Włochy/ Spadek czytelnictwa	8
Wielka Brytania/ Tesco stawia na książki.....	8
Wielka Brytania/ Pierwszy tydzień niezależnych księgarzy	8
Wielka Brytania/ Wydawcy za mało przejrzystości w Internecie.....	8
Holandia/ Międzynarodowa konferencja na temat podręczników	9
Australia/ Księgarze za otwartym rynkiem, wydawcy przeciw	9
Wielka Brytania/ Sklepy muzyczne stawiają na książki.....	9
Wielka Brytania/ Waterstone wchodzi na rynek e-readerów	9

Polska Izba Książki należy do dwóch europejskich organizacji branżowych – Federation of European Publishers FEP, skupiającej krajowe organizacje wydawców oraz European Booksellers Federation EBF, zrzeszającej krajowe organizacje księgarskie. Obie organizacje reprezentują swoich członków na forum międzynarodowym.



PODATEK VAT OD 2011 ROKU

Jaka stawka w Polsce? - nie wiadomo


Audiobooki książkami - raczej na sto procent

Komisja Europejska 7 lipca br. zaproponowała zmiany w dyrektywie VAT 2006/112/WE. Zaakceptowanie tej propozycji - o ile nastąpi - zrówna w sensie podatkowym książki drukowane i audiobooki z dniem 1 stycznia 2011 roku. Jaka stawka VAT na książki będzie obowiązywać w Polsce od tego dnia - 7% czy 0%? Dziś nie można być niczego pewnym, wszystko zależy od odrębnych ustaleń.

Audiobooki w rozumieniu podatkowym nie są książkami i nie można w ich przypadku stosować zredukowanej stawki podatku VAT. Sprawa ta interesuje niemal cały sektor wydawniczy w UE. Jedynie trzy kraje, Bułgaria, Dania i Słowacja, nie stosują zredukowanej stawki VAT na książki drukowane, Szwecja z kolei - jedyny kraj w UE - stosuje zredukowaną stawkę VAT także na audiobooki. Komisja Europejska zaproponowała 7 lipca br., aby poszerzyć podatkową definicję książki o książki zapisane cyfrowo i utrwalone w postaci fizycznej, jak audiobooki czy pliki zapisane na płytach CD, CD-ROM i podobnych, o ile będą one „w przeważającym stopniu kopią zawartości książki drukowanej i nie będą zawierały innych materiałów, takich jak gry”. A zatem propozycja KE nie obejmuje sprzedaży plików audio (np. MP3) czy plików pdf w Internecie.

Przypomnijmy: w czerwcu ubiegłego roku Komisja Europejska otrzymała od duńskiej grupy badawczej Copenhagen Economics (CE) zalecenia co do nowej, całkowicie przebudowanej i zunifikowanej konstrukcji systemu podatku VAT w Unii Europejskiej po roku 2010 („Study on reduced VAT applied to goods and services in the Member States of the European Union”). Według zaleceń CE od początku 2011 roku produkty „szczególne” typu merit goods, w tym książki, w zależności od zastosowanego wariantu miały być obłożone stawką VAT w wysokości od 9,5% do 13,8%. Propozycje CE zostały pozytywnie przyjęte przez Komisję Europejską w czerwcu 2007 roku, co natychmiast wzbudziło opór.

W 2007 roku wydawało się, że spór wokół zredukowanych stawek VAT będzie się zaogniał. Od 2005 roku nie brakowało ostrych wypowiedzi ze strony niektórych rządów i części stowarzyszeń branżowych. Dla „uzyskania oddechu” komisja zarekomendowała w lipcu 2007 roku zamrożenie struktury niemal wszystkich obniżonych stawek do końca 2010 roku, dzięki czemu Polska nie musiała wprowadzić 7% VAT na książki w miejsce 0% już 1 stycznia 2008 roku – jak wynikało z traktatu akcesyjnego. Komisarz ds. podatków i unii celnej Laszlo Kovacs był zwolennikiem przedłużenia derogacji o trzy lata, twierdził, że jest to jedyne słuszne rozwiązanie. (Derogacji, które obejmowały nie tylko książki i nie tylko Polskę. W komunikacie komisji z 5 lipca 2007 roku padło stwierdzenie: „w przypadku sektora restauracyjnego, żywności, leków, książek i mieszkalnictwa odstępstwa mogą zostać przedłużone, mając na względzie, iż zróżnicowane traktowanie doprowadziłoby do nieuzasadnionych nierówności między państwami członkowskimi oraz wywołałoby niemożliwe do przyjęcia sytuacje konfliktowe”. Por. „e-PIK” nr 12-13 oraz „e-PIK” nr 14 z 2007 roku).



Na nową propozycję komisji odpowiedziało ponad 600 instytucji. Na przykład FEP wezwało, aby jak najszybciej utracić koncepcję ujednoczonej stawki VAT na książki od roku 2011. Po roku dyskusji wszystko wskazuje na to, że rekomendowane przez CE rozwiązania są na tyle rewolucyjne, że jeśli w ogóle zostaną wdrożone, to nie wcześniej, niż za kilka lat.

Propozycja zmian dyrektywy VAT złożona 7 lipca tego roku oznacza, że w UE po 2010 roku obowiązywać będzie właściwie ten sam, zróżnicowany system VAT. Trzeba dodać, że w czerwcu przyszłego roku odbędą się wybory do Parlamentu Europejskiego, następnie dojdzie do uformowania nowego składu Komisji Europejskiej i nowego składu dyrekcji ds. podatków. I to od determinacji nowej Komisji zależeć będzie tempo prac nad reformą systemu VAT w Unii.


Należy pamiętać, że zmiany systemu podatkowego w UE - nawet teoretycznie małe - wymagają jednomyślności wszystkich członków na forum Komisji, konkretnie rady ECOFIN (można to ciało widzieć jako ministerstwo finansów UE). Istnieje zatem możliwość, że niektóre zmiany dyrektywy 2006/112/WE zgłoszone 7 lipca br. zostaną zawetowane. Przy czym praktyka ostatnich lat pokazuje, że w przypadku zmian dyrektywy VAT rozstrzygający jest głos komisarza ds. podatków Laslo Kovacs. Rada ECOFIN, która formalnie musi zaakceptować jego propozycje, dotychczas dochodziła do porozumienia.

Nie wygląda na to, aby w przypadku audiobooków lub innych cyfrowych form zapisu książek na fizycznych nośnikach miało być inaczej. Laslo Kovacs od dawna twierdzi, że podatkowa definicja książki musi być poszerzona. W Szwecji książki w wersji drukowanej oraz audio już od sześciu lat są obłożone zredukowaną stawką VAT 6% (zamiast standardowej stawki 25%) - w przypadku audiobooków wbrew wieloletniemu stanowisku UE. Pod koniec 2007 roku Komisja wycofała się ze sporu z szwedzkim rządem w tej sprawie.

Zgodnie z terminarzem prac przedstawionym przez Laslo Kovacs propozycje zmiany dyrektywy omawiane będą na forum ECOFIN w listopadzie 2008 roku i na forum Parlamentu Europejskiego wiosną 2009 roku, a zatwierdzone zostaną na forum ECOFIN w połowie 2009 roku.

Dlaczego zatem nowa dyrektywa ma wejść w życie 1 stycznia 2011, a nie rok wcześniej? Technicznie byłoby to możliwe. Komisja tłumaczy, że termin 1 stycznia 2011 roku nie jest przypadkowy. Podstawowa stawka VAT, wynosząca obecnie w UE 15%, obowiązuje właśnie do tego czasu, z tą datą upływa też 18-letni okres eksperymentu redukcji stawek VAT w sektorach, w których zatrudniani są niewykwalifikowani pracownicy.

Na marginesie: w przypadku podatku VAT w dużej części mediów - i to w wielu krajach UE - pojawiają się błędne informacje. Pod koniec 2007 roku polskie media wieszczyły wprowadzenie 7% stawki VAT na książki w Polsce z początkiem 2008 roku. Pojawiły się wtedy dwa koronne argumenty - że zostało to uzgodnione przy okazji rozmów akcesyjnych oraz że zmiana tego stanowiska wymaga jednomyślnej decyzji ECOFIN, a wobec rozbieżnych celów poszczególnych członków UE (mówiono wtedy o sprzeczności Niemiec, Danii, czasem Austrii i pod koniec 2007 roku Czech) jednomyślność jest nieosiągalna. Na łamach „e-PIK” wielokrotnie pisaliśmy, że istnieje bardzo małe prawdopodobieństwo wprowadzenia dodatniej stawki VAT na książki od początku 2008 roku.



Podobnie jest teraz - rozszerzenie definicji książki o wersje cyfrowe utrwalone na nośnikach jest niemal przesądzone. Nie oznacza to automatycznie, że kraje członkowskie wprowadzą redukcję VAT na audiobooki. Dyrektywa daje taką możliwość. Przy czym praktyka ostatnich lat pokazuje, że rządy - dopingowane przez zainteresowane środowiska - korzystają z tej szansy.

Dziś wydaje się, że propozycja Copenhagen Economics została odłożona ad acta. Jest zbyt rewolucyjna i rynekowi książki w Polsce nie grozi zunifikowana, europejska stawka 10-13%. Przy czym jeżeli nowa Komisja wykaże się ogromną determinacją i/lub w przypadku gdy zasada jednomyślności przy podejmowaniu decyzji na forum Komisji zostanie zastąpiona inną formułą, niewykluczone, że zalecenia CE zostaną wzięte pod uwagę.


Na razie w przypadku książek drukowanych sytuacja przedstawia się następująco:

- Polska, Irlandia i Wielka Brytania stosują stawkę 0%;
- Luksemburg – 3%,
- Hiszpania, Włochy – 4%;
- Grecja – 4,5%,
- Cypr, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Malta Portugalia Węgry - 5%
- Francja – 5,5%,
- Belgia, Holandia, Szwecja, – 6%,
- Niemcy – 7%
- Finlandia – 8%
- Słowenia – 8,5%
- Rumunia – 9%
- Austria – 10%
- Słowacja – 19%
- Bułgaria – 20%
- Dania – 25% .

Audiobooki w UE - z wyjątkiem Szwecji - są obłożone standardową stawką VAT - od 15% do 25%.

Co po roku 2010 w przypadku Polski?

28 grudnia 2001 roku - przed przystąpieniem do UE - Polska wносиła o stosowanie stawki 0% do 31 grudnia 2007 roku ze względu na wzrastające ceny i spadający popyt, co „w warunkach stosunkowo niskich dochodów w Polsce doprowadziłoby do pogłębienia się spadku czytelnictwa i barier w edukacji”. Okres stosowania stawki 0% został z opisanych powyżej względów przedłużony do końca 2010 roku.



Z perspektywy innych członków UE wejście na poziom 7% VAT z dniem 1 stycznia 2011 roku nie byłoby niczym wyjątkowym, z drugiej strony utrzymanie stawki 0% na książki także nie byłoby niczym nadzwyczajnym - na pewno nie prowadziłyby to do zachwiania wspólnego rynku.

Na pewno już teraz należy wnosić o utrzymanie zerowej stawki na książki ze względów edukacyjnych na kolejnych kilka lat, do czasu zreformowania całego systemu VAT w UE przez nową Komisję Europejską i jednocześnie zabiegać o możliwość stosowania zredukowanej stawki VAT na audiobooki jak najwcześniej. Nawet od 1 stycznia 2009 roku. Niektóre urzędy skarbowe w Polsce już dzisiaj stosują „poszerzoną” definicję książki i zgadzają się na sprzedaż audiobooków ze stawką 0%, wyprzedzając tym samym niemal pewną decyzję UE i - miejmy nadzieję - polskiego rządu w tym zakresie.

Audiobooki i e-booki są opatrzone numerem ISBN - Międzynarodowym Znormalizowanym Numerem Książki, co w świetle międzynarodowych standardów oznacza, że są po prostu książkami.

Renek Mendruń

(Więcej: <http://europa.eu/rapid/pressReleasesAction.do?reference=IP/08/1109&format=HTML&aged=0&language=en&guiLanguage=en> i <http://europa.eu/rapid/pressReleasesAction.do?reference=MEMO/08/481&format=HTML&aged=0&language=en&guiLanguage=en>)



FEDERATION OF EUROPEAN PUBLISHERS

EU/ Edukacja lepiej, czytanie ze zrozumieniem - gorzej

W lipcu br. Komisja Europejska zaprezentowała coroczny raport o stanie systemu edukacyjnego w Europie w kontekście wypełniania strategii lizbońskiej (2000-2010). Według założeń strategii w roku 2010 kraje UE powinny osiągnąć następujące rezultaty w pięciu podstawowych obszarach (wskaźniki poniżej podane zgodnie z nomenklaturą unijną są nazywane benchmarkami):

1. Powyżej 85% dwudziestolatków powinno uzyskać pełne wykształcenie średnie.
2. Najwyżej 10% uczniów będzie przedwcześnie porzucać naukę.
3. W stosunku do 2000 roku o 15% wzrośnie odsetek absolwentów kierunków technicznych, ścisłych i przyrodniczych.
4. W 2010 roku co najmniej 12,5% ludzi w wieku 25-64 lat powinno dokształcać się w miesiącu poprzedzającym badanie.
5. W 2010 roku odsetek uczniów 15-letnich lokujących się na najniższym poziomie umiejętności kluczowych w badaniach PISA/OECD powinien zmniejszyć się o co najmniej 20% w stosunku do roku 2000. (Chodzi tu o odsetek uczniów otrzymujących oceny porównywalne z niedostatecznymi w Polsce).

Jednym ze wskaźników ważnych dla wypełnienia piątego założenia (benchmarku) strategii lizbońskiej jest umiejętność czytania ze zrozumieniem wśród 15-latków. Raport z 10 lipca wskazuje, że w latach 2000-2006 w tym obszarze doszło do obniżenia zdolności młodzieży w całej Europie - zamiast planowanej poprawy. Zgodnie z uzyskanymi wynikami odsetek uczniów o najniższych zdolnościach czytania ze zrozumieniem wzrósł z 21,3% w roku 2000 do 24,1% w roku 2006. Wstępuje tu duża dysproporcja pomiędzy płciami. W 2006 roku średnio 30,4% chłopców i 17,6% dziewczynek nie czytało ze zrozumieniem. Najlepiej sytuacja przedstawiała się wśród młodzieży w Finlandii (4,8% nie czyta ze zrozumieniem), Irlandii (12,1%) i Estonii (13,6%), w trzech krajach - Grecji (27%), Włoszech (26%) i Hiszpanii (25%) - młodzież lokowała się powyżej średniej, najgorzej sytuacja przedstawiała się w Rumunii (53,5%) i Bułgarii (52,1%).

Spadek zdolności czytania ze zrozumieniem jest o tyle zadziwiający, że w pozostałych czterech obszarach sytuacja od 2000 roku poprawia się z roku na rok. Należy przy tym wspomnieć, że w przypadku czytania ze zrozumieniem badania przeprowadzono tylko dwa razy - w roku 2000 i 2006, a porównywalne dane zebrano w 18 krajach UE. Spadek w wartościach bezwzględnych wyniósł ok. 3%, co nie musi oznaczać trwałego trendu.

Największy postęp zanotowano w trzecim obszarze - odsetek absolwentów kierunków technicznych, ścisłych i przyrodniczych już wzrósł o zakładane 15%. Kraje UE ograniczyły też odsetek uczniów przedwcześnie porzucających naukę. Ogólnie w UE 60% dzieci i młodzieży w wieku 5-29 lat uczy się lub studiuje - wynik ten jest podobny do stopnia scholaryzacji w USA i o 18% lepszy, niż w Japonii. W porównaniu z 2000 rokiem w UE w 2006 roku było ok. 3 milionów studentów więcej, każdego roku o około miliona osób więcej kończyło studia i wśród osób w wieku produkcyjnym o 13 milionów więcej miało wyższe wykształcenie.



EUROPEAN BOOKSELLERS FEDERATION

UE/ Biblioteka cyfrowa priorytetem francuskiej prezydencji

Francuska minister kultury Christine Albanel ogłosiła, że testowa wersja biblioteki cyfrowej Europeana zostanie oficjalnie zaprezentowana podczas spotkania ministrów kultury UE, które odbędzie się 20 listopada w Brukseli. Biblioteka Europeana (pierwotnie Europejska Biblioteka Cyfrowa EDL, więcej na ten temat pisaliśmy w 21 numerze „e-PIK” z 15 maja br.) została wymieniona na liście kulturowych priorytetów prezydencji francuskiej. Francja przejęła kierowanie pracami Rady Europejskiej 1 lipca br. Więcej na temat francuskiej prezydencji pod adresem <http://www.ue2008.fr>

UE/ Harmonizacja prawa dotyczącego zakupów on-line

20 czerwca w Londynie obradował okrągły stół w sprawie handlu w Internecie. Unijna komisarz ds. konsumentów Meglena Kuneva ogłosiła, że trwają wstępne prace nad stworzeniem ram prawnych dla handlu on-line i off-line na wspólnym rynku. Propozycja ta ma być ogłoszona jesienią i ma opierać się na trzech zasadach:

1. Należy przełamać bariery w rozwoju efektywnego handlu w Internecie na wspólnym rynku i stworzyć prawne zabezpieczenie klientów kupujących w Internecie poza granicami swojego kraju. Europejskie statystyki mówią o 150 milionach klientów kupujących on-line, z czego tylko 30 milionów kupuje poza granicami swoich krajów.
2. Należy ograniczyć szybko rozwijające się w Internecie nieuczciwe praktyki handlowe stosowane przez młodsze pokolenie.
3. Należy zapewnić, że takie kwestie, jak szczelność baz danych czy gromadzenie informacji na temat profilu zachowań konsumentów nie zburzą zaufania do świata cyfrowego.

Całe wystąpienie komisarz Kunevej jest dostępne pod adresem: <http://europa.eu/rapid/pressReleasesAction.do?reference=SPEECH/08/347&format=HTML&aged=0&language=EN&guiLanguage=en>

UE/ Księgarze wśród europejskich lobbystów

23 czerwca Komisja Europejska wprowadziła obowiązek rejestracji organizacji lobbystycznych działających w Brukseli. Inicjatywa ta jest konsekwencją wprowadzonej trzy lata temu przez komisarza ds. administracji Siima Kallasa polityki przejrzystości działania. Organizacje lobbystyczne na prośbę instytucji europejskich są zobowiązane określić profil działania, przekazać informacje finansowe, a nawet dane dotyczące ich klientów. Biuro EBF zostało zgłoszone do tego rejestru.



Niemcy/ Księgarze chcą większego udziału w librece!

Sekcja Księgarzy Börsenverein - (niemieckiego stowarzyszenia wydawców i księgarzy) chce zmian w funkcjonowaniu serwisu libreka! - pełnotekstowej przeszukiwarki zawartości książek. Przeszukiwarka ta została sfinansowana przez Börsenverein i z założenia miała być odpowiedzią niemieckiego rynku książki na wprowadzenie usługi Google'a, przy czym w przypadku Google'a wydawcy muszą zgłosić chęć wycofania swoich książek z serwisu (opt-out), w przypadku libreki! wydawcy zgłaszają chęć umieszczenia swoich książek w serwisie (opt-in). Różnica ta skutkuje m.in. liczebnością zbiorów. W momencie uruchomienia libreki! w listopadzie ub. roku w zasobach było 8 tys. książek.

Księgarze chcą przede wszystkim powiększenia zasobów libreki!, a przy okazji wyrażają zaniepokojenie, że niemiecka wyszukiwarka może być wykorzystywana przez wydawców do bezpośredniej sprzedaży książek, w związku z czym chcą zwiększyć swój udział w pracach zarządu.

Włochy/ Spadek czytelnictwa

Podczas Międzynarodowych Targów Książki w Turynie firma Nielsen Media Research Southern Europe zaprezentowała wyniki badań zleconych przez Włoskie Stowarzyszenie Wydawców AIE. Wyniki potwierdzają silny spadek czytelnictwa - 60% osób powyżej 14 roku życia określa samych siebie jako „nieczytelnika” („non-reader”). Jednocześnie badania pokazują, że we Włoszech księgarze posiadają około 75% udziału w rynku, pomimo coraz większej sprzedaży książek w super- i hipermarketach. Kopię prezentacji firmy Nielsen można zamówić pod adresem info.eurobooks@skynet.be

Wielka Brytania/ Tesco stawia na książki

Zarząd sieci Tesco przyjął trzyletni plan, który zakłada podwojenie sprzedaży książek - do wartości 200 milionów funtów rocznie. Ponadto Tesco zamierza zmodernizować zasady sprzedaży on-line w ciągu 12 miesięcy.

W 2007 roku przychody ze sprzedaży książek wyniosły 107,2 miliona funtów, co w stosunku do 2006 roku oznacza wzrost o 16,6% pod względem sprzedanych egzemplarzy i o 19,15% pod względem wartości. Na rok 2008 sieć Tesco planuje przychody na poziomie 125 mln funtów. Tesco ma ok. 10% rynku w Wielkiej Brytanii pod względem ilości sprzedawanych książek.

Wielka Brytania/ Pierwszy tydzień niezależnych księgarzy

W pierwszym tygodniu lipca 440 brytyjskich księgarzy niezależnych (z grona ok. 1500) wzięło udział w akcji „Tydzień Księgarzy Niezależnych”. Akcja ta obejmowała m.in. wycieczki szkolne do lokalnych księgarni, party dziecięce, grupowe czytanie książek i miała na celu „odciągnięcie klientów od supermarketów i wielkich sieci sprzedaży, które obecnie dominują na rynku”. Patronat nad akcją objęła gazeta „The Times”.

Wielka Brytania/ Wydawcy za mało przejrzystości w Internecie

Firma Shift Media, zajmująca się sprzedażą w Internecie, opublikowała wyniki badania siedmiu serwisów branży wydawniczej – pod względem takich wyznaczników, jak layout, nawigacja, wyszukiwanie informacji i sprzedaż on-line strony WWW wydawców znajdują się poniżej średniej i w dużej części przypadków wymagają przebudowy. Korzystanie z wielu serwisów jest „trudne i frustrujące”. Szczególnie dotyczy to wydawców edukacyjnych i akademickich. Więcej: <http://www.shift-media.co.uk/news/usability.htm>



Holandia/ Międzynarodowa konferencja na temat podręczników

Czy podręczniki akademickie zaadaptują się do ery cyfrowej jak psy, które wyewoluowały z wilków, czy znikną jak ptaki dodo na Mauritiusie, które nie potrafiły latać i wylądowały jako mięso w zupie?

Takie jest główne pytanie konferencji poświęconej przyszłości podręczników szkolnych i akademickich, która odbędzie się 12-13 października w ramach obchodów World Book Capital 2008-2009 (Światowej Stolicy Książki 2008-2009) w Amsterdamie. Wystąpią m.in. prof. Abram de Swaan (socjolog z uniwersytetu w Amsterdamie, laureat najbardziej prestiżowej holenderskiej nagrody literackiej Dutch PC Hooft Price for literature 2008), John B. Thompson (CEmbridge), Philip Carpenter (wydawnictwo Wiley-Blackwell), Frits van Oostrom (Uniwersytet w Utrechcie), Mariët Westermann (Uniwersytet Nowojorski). Więcej: <http://www.amsterdamworldbookcapital.com/index.cfm?page=conferences>

Australia/ Księgarze za otwartym rynkiem, wydawcy przeciw

Rząd australijski zamierza zreformować ustawodawstwo dotyczące importu książek - jak komentuje biuro EBF, ku przerażeniu wydawców. Australijskie stowarzyszenia wydawców oraz autorów planują kampanię za utrzymaniem status quo. Obecnie w przypadku książek ukazujących się w USA i Wielkiej Brytanii australijski nabywca praw autorskich przez 30 dni decyduje, kto może importować książki do Australii. Dopiero po upływie tego czasu księgarze mogą się zaopatrywać bezpośrednio u dystrybutorów brytyjskich czy amerykańskich. Według autorów australijskich i ich wydawców utrzymanie „zasady 30 dni” jest konieczne dla utrzymania rodzimego rynku wydawniczego.

Z kolei Australijskie Stowarzyszenie Księgarzy zdecydowanie popiera rządową koncepcję. Księgarze są ograniczeni przez ustawodawstwo i nie mogą konkurować na wolnym rynku. Coraz częściej klienci decydują się na ofertę sklepów internetowych - głównie amerykańskich, np. Amazon.com. Przede wszystkim liczy się szybkość dostawy. Obecnie 10-15% rynku detalicznego wartego w Australii około 1,5 miliarda amerykańskich dolarów pochodzi ze sprzedaży w Internecie.

Wielka Brytania/ Sklepy muzyczne stawiają na książki

Muzyczne sieci sprzedaży HMV i Zavvi coraz bardziej angażują się w sprzedaż książek. Zavvi w swoich 19 salonach oferuje obecnie od 400 do 12 tys. tytułów. HMV od 18 miesięcy testuje sprzedaż książek w 20 salonach i poważnie rozważa możliwość rozciągnięcia sprzedaży książek na całą sieć - 250 placówek.

Więcej: <http://hmv.com/hmvweb/home.do>, <http://www.zavvi.co.uk/>

Wielka Brytania/ Waterstone wchodzi na rynek e-readerów

Wielkie sieci sprzedaży zaczynają konkurować na rynku e-readerów. Waterstone ogłosił, że jesienią wprowadzi swój model czytnika e-booków - po tym, jak w maju tego roku Borders poinformował, że sprzedaż e-readera Iliad (399 funtów) „przekroczyła założony poziom”.

Sieć Waterstone, która jest częścią grupy HMV, ma podpisać porozumienie z Sony i sprzedawać czytnik Sony Reader. Cena urządzenia na rynek brytyjski nie została jeszcze określona, w USA Sony Reader kosztuje 299 dolarów.

tłum. Renek Mendruń